



NASZA Trójmieś

miesięcznik
Rady i Urzędu
Gminy



NR 9 (74) ROK VII

WRZESIEŃ 1999 r.

ISSN 1506-0470

Nakład 800 egz.

Cena 60 gr

Żniwa

Zboże dojrzało pochyliły się złote kłosa
wiatr je obruszał z porannej rosy
Rolnicy skosili wymłócili zboże,
dzisiaj w parady w Kościele mówili
dzięki Ci Panie Boże
Rolnicy wyręchtowani młodzi i starzy
każdy mo uśmiech na twarzy
Dzisiaj rolnicy swe troski utopiają w kuflu piwa
bez kłopotów tu żadnej starości nima
bo na codzień mają dość starości
Unija u nas zagości
nie można sprzedać płodów rolnych, byki, świnię
bo łacniejszy z Unije
ale rolnicy przetrwają swoje kłopoty
po zimie będzie wiosna zaś pójdą na pole
do swojej roboty
będą radzi, bo to już nie socyjaliści
Rolnicy - to już teraz kapitaliści

Janusz z Łolecek

Gminny Zespół d/s Oświaty w Istebnej informuje:

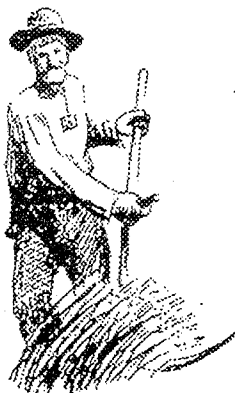
Z dniem 1 września 1999 roku rozpoczyna się nowy rok szkolny 1999/2000. Ten rok jest szczególny, ponieważ wchodzi w życie reforma oświatowa. W zreformowanym systemie oświaty na terenie naszej gminy w VI-klasowych Szkołach Podstawowych rozpocznie naukę 1475 uczniów w 79 oddziałach, a w I klasie Gimnazjum uczyć się będzie 179 uczniów w 7 oddziałach. W 12 oddziałach „zerowych” (8 oddziałów przy Gminnym Przedszkolu w Istebnej, a 4 oddziały przy szkołach „dwójkach”) naukę rozpocznie 206 dzieci.

W wyniku ogłoszonego konkursu na stanowiska dyrektorów szkół i Gminnego Przedszkola w Istebnej przez Zarząd Gminy w kwietniu br. nastąpiła zmiana dyrektorów w Szkołach Podstawowych Nr 1 i 2 w Istebnej oraz w Szkole Podstawowej Nr 1 w Koniakowie, a także w Gminnym Przedszkolu w Istebnej. Od 1 września br. obowiązki dyrektora w tychże placówkach będą pełniły:

1. W szkole Podstawowej Nr 1 w Istebnej - Pani mgr Danuta Konarzewska
2. W szkole Podstawowej Nr 2 w Istebnej - Pani mgr Danuta Szmigielska-Kawulok
3. W szkole Podstawowej Nr 1 w Koniakowie - Pani mgr Danuta Legierska
4. W Gminnym Przedszkolu w Istebnej - Pani mgr Elżbieta Stuzińska

Bronisława Juroszek

**„Złota Miejsowość Wakacji, czyli
walka o złoto”
- szczegóły na str. nr 2**



ZAPROSZENIE NA DOŻYNKI



Serdecznie zapraszamy do udziału w tegorocznych dożynkach, które odbędą się 12 września 1999 r. w amfiteatrze „Pod Skocznią” w Istebnej.

Zwracamy się również z prośbą o ufundowanie nagród rzeczowych na organizowaną corocznie loterię fantową - w terminie do 10.09.1999 r. do Urzędu Gminy (pok. 212). Dochód z loterii przeznaczony zostanie dla Szkół Podstawowych.

Program dożynek:

- 11.00 msza dziękczynna w kościele św. Bartłomieja w Koniakowie
- 12.00 przejazd korowodów dożynkowych z Istebnej, Jaworzynki, Koniakowa do amfiteatru „Pod Skocznią”
- 13.15 wręczenie wieńca dożynkowego
- 13.45 program artystyczny
- występ zespołu regionalnego „Koniaków”
- loteria fantowa
- zabawa taneczna
- kuchnia regionalna

Gospodarzami tegorocznych dożynek będą mieszkańcy Koniakowa.

Obsługę gastronomiczno-handlową w amfiteatrze „Pod Skocznią” zlecono Szkołom Podstawowym w Koniakowie.

Wójt Gminy Informuje

Informuję, że od 1 września br. ponownie czynne będzie targowisko gminne w Istebnej Tartaku obok bazy GS. Zapraszamy handlujących i kupujących w każdy wtorek i piątek.

„Złota Miejsowość Wakacji, czyli walka o złoto”

Po raz drugi Istebna wzięła udział w wielkiej akcji w konkursie na „Złotą Miejsowość Wakacji 99”. Organizatorami są Radio Katowice, Głos Ziemi Cieszyńskiej i Kronika Beskidzka. W konkursie bierze udział 9 miejscowości, z których każda ostro walczy o przyznanie tytułu „Złota Miejsowość” oraz o główną nagrodę - 100.000 zł.

Kryteriami do oceny konkursowej są ciekawe pomysły na lato dla letników oraz mieszkańców, miejsca na wspólne zabawy, także zapewnienie komfortu wypoczynku i stanu bezpieczeństwa. Liczy się też ilość głosów na naszą Istebną na kuponach konkursowych w Głosie Ziemi Cieszyńskiej i Kronice Beskidzkiej.

A co przygotowaliśmy na imprezę „Złota Miejsowość” mogliśmy się przekonać w sobotnie przedpołudnie dnia 7 sierpnia br. Umówiliśmy się na 9.00 i byliśmy mile zaskoczeni ilością osób. Dopisały najlepiej grupy kolonijne i wczasowicze. Także do wspólnego zdjęcia stanęło ok. 1500 osób. Nie zabrakło w tym dniu wielu atrakcji. Familiadę po góralsku prowadził pracownik Urzędu Gminy Bogusław Juroszek. Wygrała rodzina z Jaworzynki, która pokonała rodzinę z Istebnej. Wczasowicze dowiedzieli się, że nazywamy ich od „łazikorzy, panoczków po sraczkorzy”.

Śmiech wzbudziła też „Randka w ciemno”, w której Michał Zowada ze swoją wybraną kandydatką pojechali do Zajazdu „U Michała” na romantyczną kolację (twierdzi, że było super, choć dziewczyna przyszła z opiekunką?!).

Konkurs plastyczny pt. „Fascynacje Istebniańskie”, do którego garnęły się dzieci pokazał, że najbardziej podobają się góry, lasy i domy wczasowe, z wyjątkiem jednego chłopca, któremu upodobała się - gospoda!?

Imprezę uświetniły też kapele: Wałasi, Jetelinka oraz Baciary, którzy przygrywali dziewczynom ze Stowarzyszenia Górali Trójwsi Beskidzkiej, dla których impreza ta była okazją do zaprezentowania się.

Imprezę rozpoczął Janko Macoszek grą na rogu pasterskim. Na ręce pani Wójt, która doskonale poradziła



Przekazanie lalek w strojach góralskich jako daru dla domu dziecka.

fol. P. Kukuczka



Prezentacja rękodzieła ludowego

fol. P. Kukuczka



„Randka w ciemno” po góralsku. Wybiera Michał Zowada z Istebnej, kandydatki to wczasowiczki

fol. P. Kukuczka

sobie w roli gospodyni całej Trójwsi oraz pani Elżbiety Legierskiej-Niewiadomskiej jako kierownicze GOK-u wręczono liczne prezenty, nawet słodki tort.

Gmina Istebna przekazała natomiast lalki w stroju regionalnym dla dzieci z domu dziecka.

W amfiteatrze odbyła się też prezentacja rękodzieła ludowego, były koronczarki - Maria Michałek i Beata Legierska z Istebnej oraz malarz Tadeusz Rucki z Koniakowa. Były też tablice filatelistyczne Jacka Pysznego.

Nie zabrakło też regionalnej kuchni, którą wszyscy uwielbiamy. gastronomię prowadziło Towarzystwo Miłośników Muzeum na Grapie z Jaworzynki. Później był festyn, dyskoteka, zabawa do czasu, kiedy coś lub ktoś wyłączył światło.

Organizatorzy są zadowoleni z przebiegu imprezy, czekają teraz na finał, który odbędzie się 28. 08. 99 r. w Jaworznie. Jury wybierze „Złotą Miejsowość”, a my miejmy nadzieję, że zostanie nią Istebna!

Joanna Mańka

Wójt Gminy informuje

I. Na posiedzeniu Rady Sołeckiej wsi **Jaworzynka** w dniu 8 czerwca 1999 r. ustalono kolejność remontów dróg gminnych na okres kadencji 1999-2001 r. która przedstawia się następująco:

1. Droga Małysze długości 1180 m - wykonano remont w miesiącu lipcu 1999 r. nawierzchnia asfaltowa przy udziale czynu społecznego mieszkańca
2. Droga Gorzołki-Czadeczka długości 515 m - spisano umowę z wykonawcą z terminem realizacji do 15.09.1999 r. przy udziale czynu społecznego mieszkańców
3. Droga od kościoła - do Kaprola - po wykonaniu kolektora
4. Droga do Nowin - Czadeczka Dolna - Zagróń
5. Droga Stańki - Klimki k/magazynu
6. Droga Hasztuba
7. Droga Bestwiny - Odewsi
8. Droga Pod Kopanice
9. Droga Na Nowiny
10. Droga Na Borowisko
11. Droga Czadeczka-Zapasideki /Klimkowsko
12. Droga Bucznik do Suszki
13. Droga Pod Nowinkym
14. Droga Ondrusze - Za Gróń
15. Droga Wielki Potok - do drogi leśnej
16. Droga Polana do Łacka
17. Droga Maciejka - Zakikula
18. Droga Buki do Niemego
19. Droga Klimki - do placu
20. Droga Szkawrany - Trzycatek
21. Droga Rajka - Szyroki - pod warunkiem uzyskania zgody Nadleśnictwa Wisła
22. Droga Wyrchczadeczka-Bobczonka
23. Droga Łupienie - Nad Waszutami
24. Droga Wawrzacze - do Pasiek
25. Droga Stańki - Czadeczka
26. Droga Trzycatek - do Łacka

Remonty dróg realizowane będą przy udziale czynu społecznego mieszkańców w ustalonej kolejności w zależności od wysokości środków finansowych oraz uregulowanego stanu prawnego (warunek: własność Gminy)

II. Na posiedzeniu Rady Sołeckiej we wsi **Koniaków** w dniu 02.06.1999 r. ustalono kolejność remontów dróg gminnych stanowiących własność Gminy:

1. Droga Pańsko Łąka - Potok długości - 751 m wykonano remont w miesiącu lipcu 1999 r.
2. Droga Rdzawka-Szkoła długości 596 m zlecono wykonanie do dnia 11.09.1999 r.
3. Droga Deje do Antoniczka długości - 172 m wykonano w lipcu 1999 r.
4. Droga z Bąbola do Legierskiego długości 205 m wykonano w lipcu 1999 r.
6. Droga - chodnik - od Mikusia do Musioła
7. Droga Szkatółka - do Legierskiego
8. Droga Pod Siwe - Zowada-Kohut
9. Droga Deje do Haratyka
10. Droga Jasieniowa - do Ogulewicza
11. Droga Kosarzyska - od Kubicy do Grenia
12. Droga Rastoka - do Kohuta
13. Droga Matyska - do Michałka
14. Droga Gołówka
15. Droga Ochodzita
16. Droga Dachtony do Marekwicy
17. Droga Żurówka - Skrót
18. Droga Centrum - Domy Nauczyciela

Wójt Gminy informuje

19. Chodnik Pietraszyna - Zimna Woda

Wykaz dróg oczekujących na remont o nieuregulowanym stanie prawnym

1. Droga Tyniok do Celaka
2. Droga Szańce - do Waszuta
3. Droga Kosarzyska - do Kochutka
4. Droga Kosarzyska - do Lustra
5. Droga Szańce - do Legierskiego
6. Droga Górna Bukowina
7. Droga Zimna Woda - na Haratykowe
8. Droga od Zawady - Zimna Woda
9. Droga pod Siwe
10. Droga pod Żurówkę
11. Droga Podgraby do Klisia i Waszuta
12. Droga Cisowe do Golika

Remonty dróg wyszczególnione w pozycjach 1 do 19 realizowane będą przy udziale czynu społecznego mieszkańców w zależności od posiadanych środków finansowych na ten cel.

Drogi wyszczególnione w pozycjach 1 do 12 po geodezyjnym wydzieleniu i przekazaniu na rzecz Gminy zostaną ujęte w planie remontów.

III. Na posiedzeniu Rady Sołeckiej we wsi **Istebna** w dniu 12 maja 1999 r. ustalono kolejność remontów dróg gminnych na okres kadencji 1999-2000 r.

1. Droga Jasnowice długości 1.180 m nawierzchnia asfaltowa Wykonano w miesiącu lipcu 1999 r. przy udziale czynu społecznego mieszkańców
2. Droga Poloki do Bryje długości - 742 m. Wykonano w miesiącu lipcu/sierpniu 1999 r. przy udziale czynu społecznego mieszkańców
3. Droga od Placu Kościelnego do Miki długości 243, oraz 100 m płyt wykonano w miesiącu lipcu/sierpniu 1999 r. przy udziale czynu społecznego mieszkańców
4. Droga Andziołówka do Muronia długości 395 m - wykonano w lipcu 1999 r.
5. Droga Mikszówka do Szpunara długość - 100 m płyt - Droga z płyt wykonana przez mieszkańców w miesiącu lipcu 1999 r.
6. Droga Za Wygón
7. Droga Murzynka
8. Droga Andziołówka - do Harentki
9. Droga Leszczyna - od strony Murzynki
10. Droga Tokarzonka - Buki
11. Droga Knopek - Podoliny
12. Chodnik Dzielec - Pod Skocznię
13. Droga Połom - do Fuchsa
14. Droga Pod Brzestowy do Kowola
15. Droga Kępka do Złotego Gronia
16. Droga Brzestowy za Dolinę
17. Droga Zaolzie k/Bulki
18. Droga Wilcze na Suszkułę
19. Droga Bystre - Młoda Góra
20. Droga Matyska do Dziury
21. Droga Andziołówka - do Michałka
22. Droga Za Gróń - do Władki
23. Droga Gliniane do Waligóry
24. Droga Za Gróń z Wąskiego
25. Droga Michałki - Kohuty
26. Droga Marekwica w Leszczynie
27. Droga Jasnowice - Las
28. Droga Miki - Gliniane
29. Droga Kulonki - Gliniane
30. Droga Olecki
31. Droga Połom do Janoszka

Sierpień

Sierpień słońcem połączany
 Boskim pędzlem malowany
 W znoju, skwarze, deszczu, trudzie,
 Plon zbierają w sierpniu ludzie
 Okiem patrzą załzawionym
 Na te rżyska, na zagony
 Na te dary boskie, święte,
 Idź do Boga i przykłącznij.

I podziękuj pochyl czoła
 uwij wianki, zanieś ziola
 A Maryja uśmiechnięta
 Szczerze serca zapamięta
 i dokona znowu cudu
 dla polskiego swego ludu

Halina Bukowska-Gluza

Wójt Gminy informuje

Przypominam:

- 1) z dniem 15 września 1999 r. mija termin płatności III raty podatku od nieruchomości i podatku rolnego oraz II raty podatku od środków transportu
- 2) 30 lipca br. minął termin wpłaty I raty za wywóz nieczystości (śmieci).
Całoroczna opłata wynosi 30,-
- 3) wszystkim mieszkańcom, użytkownikom nieruchomości położonych na terenie gminy o obowiązku:
 - niszczenia chwastów
 - utrzymaniu w należytym stanie swoich posiadłości.

Informacja

Oddział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Cieszynie informuje, iż zgodnie z art. 8 § 1 i 3 ustawy z dnia 27 czerwca 1999 r. o odpadach (Dz. U. Nr 96, poz. 592 ze zm.) istnieje obowiązek uregulowania gospodarki odpadami przez wszystkie podmioty gospodarcze i jednostki organizacyjne wytwarzające odpady. Uregulowanie to następuje poprzez uzyskanie zezwolenia w drodze decyzji, po złożeniu przez zainteresowanego odpowiedniej dokumentacji sporządzonej zgodnie ze wzorem opracowanym w naszym Oddziale. Obowiązek uzyskania takiego zezwolenia wynika wprost z art. 59 w/w ustawy. Do podmiotów gospodarczych, obowiązkiem których, jest uzyskanie w/w zezwolenia należą:

- firmy transportowe,
- warsztaty samochodowe obsługowo-naprawcze,
- prywatne gabinety medyczne,
- zakłady fotograficzne,
- ubojnie i zakłady przetwórstwa mięsnego,
- drukarnie,
- zakłady przeróbki drewna,
- zakłady remontowo-budowlane,
- oraz inne podmioty gospodarcze, które w wyniku swojej działalności wytwarzają odpady.

Bliższych informacji można uzyskać w Oddziale Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Cieszynie przy ul. Szerokiej 13 lub pod numerem telefonu 85-25-711 wewn. 48.

Z obrad Rady Gminy

**Uchwała Nr XI/76/99
 Rady Gminy w Istebnej
 z dnia 23 sierpnia 1999 r.**

w sprawie: wystąpienia do Zarządu Powiatu Cieszyńskiego o dokonanie na rzecz Gminy Istebna darowizny nieruchomości na cele publiczne.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 9 lit. a, ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13 poz. 74 ze zm.) i art. 13 ust. 2 w związku z art. 6 pkt. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 115 poz. 741 ze zm.) Rada Gminy w Istebnej uchwała:

wystąpić do Zarządu Powiatu Cieszyńskiego o dokonanie na rzecz Gminy Istebna darowizny nieruchomości położonych na terenie Gminy Istebna, zabudowanych budynkami Ośrodków Zdrowia oraz budynkami i budowlami związanymi z Ośrodkami Zdrowia obejmującymi działki:

1. Nr 768/2 o pow. 0,0600 ha i Nr 769 o pow. 0,2045 ha położone w Istebnej zabudowane Ośrodkiem Zdrowia w Istebnej oraz „Lekarówką”,
 2. Nr 1403/1 o pow. 0,2149 ha położona w Koniakowie zabudowana Ośrodkiem Zdrowia w Koniakowie,
 3. Nr 2118/1 o pow. 0,0622 ha położona w Jaworzynce zabudowana Ośrodkiem Zdrowia w Jaworzynce,
- na cele publiczne - utrzymywanie publicznych obiektów ochrony zdrowia.

*Przewodniczący Rady Gminy
 Jan Gazur*

**Uchwała Nr XI/86/99
 Rady Gminy w Istebnej
 z dnia 23 sierpnia 1999 r.**

w sprawie: zasad usytuowania na terenie Gminy Istebna miejsc sprzedaży napojów alkoholowych.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 18, art. 40 ust. 1 i art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zm.) oraz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. Nr 35 poz. 230 z późn. zm.) Rada Gminy w Istebnej uchwała, co następuje:

§ 1

Ustala następujące zasady usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych:

1. Dopuszcza się sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu i poza miejscem sprzedaży (oprócz piwa), z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, w całej gminie po uzyskaniu pozytywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego Rady Gminy w Istebnej.
2. Punkt sprzedaży napojów alkoholowych nie może być usytuowany w pobliżu szkół, przedszkoli i obiektów kultury-religijnej.
3. Nie dopuszcza się lokalizacji punktów sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Parku w Istebnej.

§ 2

Lokalizacja punktów sprzedaży napojów alkoholowych musi być zgodna z przepisami sanitarnymi i budowlanymi.

§ 3

1. Opinię w sprawie cofania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych wydawać będzie każdorazowo Komisja Rozwoju Gospodarczego Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego Rady Gminy w Istebnej.
2. Do stawiania wniosków o cofnięcie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych do Komisji Rozwoju Gospodarczego

Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego Rady Gminy Istebna są uprawnieni:

- a) Policja,
- b) Komisja ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

§ 4

1. Uchyla się uchwałę Nr VII/33/94 Rady Gminy w Istebnej z dnia 10 grudnia 1994 r. w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie gminy Istebna miejsc sprzedaży napojów alkoholowych.
2. Osoby, które w dniu wejścia w życie niniejszej uchwały posiadają aktualne zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych mają prawo sprzedaży tych napojów do wygaśnięcia zezwoleń, również gdy lokalizacja tych punktów sprzedaży jest niezgodna z niniejszą uchwałą.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Istebna.

§ 6

Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszeń na tablicach ogłoszeń w poszczególnych wsiach oraz publikację w gazecie lokalnej.

§ 7

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

*Przewodniczący Rady Gminy
Jan Gazur*

W dniu 23 sierpnia br. odbyła się XI sesja Rady Gminy w Istebnej. Na sesji wysłuchano informacji z działalności Zarządu Gminy między sesjami.

Podjęto uchwały w sprawie:

- zmian w budżecie gminy Istebna na 1999 r.
- zasad usytuowania na terenie gminy Istebna miejsc sprzedaży napojów alkoholowych (treść uchwały publikujemy w całości).
- procedury uchwalania budżetu gminy na rok 2000 oraz rodzaju i szczegółowości materiałów składających się na projekt budżetu.
- nadania statutu Zakładowi Gospodarki Komunalnej Gminy Istebna.
- przejęcia niektórych zadań dotyczących zagadnień paszportowych poprzez Gminę Istebna.
- powołania zespołu opiniującego kandydatów na ławników i członków kolegium ds. wykroczeń.
- zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gosp. Wodnej w Katowicach z przeznaczeniem na budowę oczyszczalni wraz z kolektorem we wsi Jaworzynka.
- przystąpienia do stowarzyszenia „Region Beskidy” z siedzibą w Bielsku-Białej oraz do Związku Komunalnego ds. Ekologii z siedzibą w Żywcu.
- wystąpienia do Zarządu Powiatu Cieszyńskiego o dokonanie na rzecz gminy Istebna darowizny nieruchomości na cele publiczne (treść uchwały publikujemy w całości).
- zmieniającą uchwałę Nr V/22/98 z dnia 22.12.1999 r. w sprawie podatku od nieruchomości.
- zmian w statucie gminy Istebna.
- przyjęcia darowizny z przeznaczeniem na drogę gminną „Do Skotniorka” i „Deje”.

Ponadto Rada Gminy ustaliła częściową odpłatność za odśnieżanie ważniejszych dróg gminnych. W sezonie zimowym 1999/2000 r. za miesięczne utrzymywanie przejezdności 1 km drogi stawka wynosi 80 zł.

Zainteresowanym odśnieżaniem prosimy o zgłoszenie się do Urzędu Gminy Istebna pok. 208 w celu uzyskania szczegółowych informacji.

Teresa Easzewska - Sekretarz Gminy

Wrzesień

W jesiennym słońcu róż blade kielichy
w jesiennym słońcu spleźle jarzębin korale
Ostatnie ciepło kołyszące fale
Owoce sadów, barw, lśniące przepychy.
Brzoza, miedź i złoto, rubinów kolory
Boska hojność niezwykłych barw darzy.
Wrześniowy dzień, jak kłos pszenicy dojrzałej,
spracowane pola leżały i odpoczywały
Drzewa, jakby w zamyśleniu zmartwiały
i ostatnie złoto-czerwone liście strząsały.
Zwiastunem jesieni jest skromny wrzos liliowy
jest tak dobry i silny, trwa do pory zimowej
Gdy zioła wędną, liść żółty z drzew leci
Gdy chwasty zeschnę szumią zamiast kwieci.
Wrzos swym fioletem różowym wabi oczy
po krzewie wdzięczy się jeszcze wrzосу kwiat uroczy.
Pszczółka zapobiegliwą pracą dla człowieka
oszczędza na zimę swój zapas niewielki
do wrzosowiska leci, pośpiesznie z daleka,
by zebrać dla nas miodu ostatnie kropelki.
To już jesień westchnął wrzesień
i podzielił się nowiną z rozłożystą jarzębiną,
Dowiedziało się i rżysko
gdzie paliło się ognisko.
Dym unosił się do góry
przyglądały mu się chmury,
granatowe, wędrujące, zagasły złote słońce
i zalały deszcze rżysko
dogorzało też ognisko,
ocalało wrzosowisko
... zebrane z pola bujne plony
na Anioł Pański biją dzwony”...

Halina Bukowska-Gluza

KRONIKA POLICYJNA

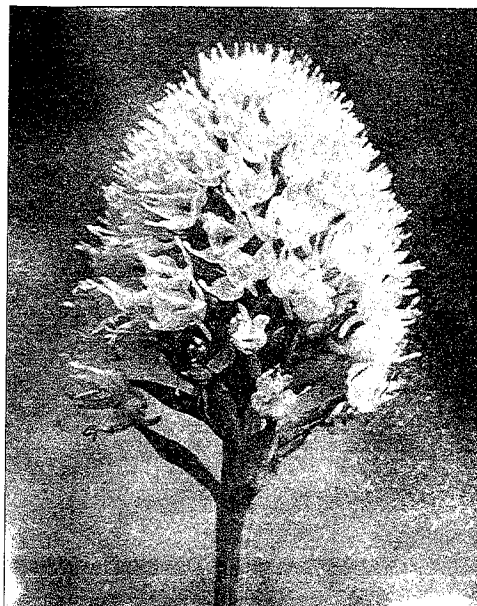
- 1) W dniu 28 lipca 1999 roku zgłoszono kradzież samochodu Fiat 126p w Koniakowie. Samochód w stanie uszkodzonym został odnaleziony na terenie Lalik. Sprawcą krótkotrwałego użycia pojazdu samochodowego okazał się 17 letni mieszkaniec Koniakowa.
- 2) W nocy z 31.07/01.08. 1999 na parkingu przy DW „Komag” w Istebnej grasowali złodzieje, którzy włamali się do czterech zaparkowanych tam samochodów kradnąc z nich radia samochodowe, głośniki, kasety magnetofonowe i akcesoria samochodowe.
- 3) W dniu 1 sierpnia 1999 roku w Istebnej Andziołówka kierujący samochodem Peugeot 31-letni mieszkaniec Wisły potrafił leżącego na jezdni 27-letniego mieszkańca Istebnej, który poniósł śmierć na miejscu.
- 4) W nocy z 08/09 sierpnia 1999 roku n/n sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do kiosku „Ruch” w Istebnej Kubalonka. Złodzieje skradli papierosy, karty telefoniczne, filmy fotograficzne łącznej wartości ok. 3.000 złotych.
- 5) W dniu 10 sierpnia 1999 roku stwierdzono kradzież figur przedstawiających postaci świętych (figury gipsowe i drewniane) z kościoła p. w. Podniesienia Krzyża Pańskiego w Istebnej Kubalonka. Sprawca kradzieży pozostaje nieznany.

Opracował: mł. asp. Leszek Bujok

O kradzieżach samochodów

W bieżącym numerze „Naszej Trójwiś” chciałbym zapoznać Szanownych Czytelników ze sposobami kradzieży samochodów, do jakich najczęściej dochodzi w naszym kraju. Metod tych jest bez liku, a do naszego artykułu wybrano te najczęściej spotykane, z którymi również mogą spotkać się mieszkańcy naszej gminy:

- 1/ NA KOŁO – najbardziej popularna w naszym kraju. Złodzieje (zwykle w innym samochodzie) sygnalizują kierowcy upatrzonego przez siebie auta awarię koła, gdy kierowca zatrzyma się, by to sprawdzić wyrzucają go z wozu i odjeżdżają w stronę dal.
- 2/ NA KAMIENIE I PETARDY – Modyfikacja metody „na koło”. Złodzieje jadący samochodem obok rzucają kamieniami lub małymi petardami w koło, bądź w boczną szybę, by uwiarygodnić awarię.
- 3/ NA RURĘ – złodzieje pokazują rurę wydechową i mówią, że iskrzy. Proponują, aby kierowca zostawił włączony silnik i sprawdził z tyłu, co się dzieje.
- 4/ NA STŁUCZKĘ – przebój polskich dróg. Złodzieje prowokują kolizję, lekko uderzając w poprzedzający samochód. Metoda stosowana najczęściej na skrzyżowaniach lub na zatłoczonych parkingach.
- 5/ NA ŚMIECIA – polega na pojawieniu się na drodze pojazdu przeszkody np. powalonego drzewa, głązu lub innego przedmiotu tarasującego drogę. Gdy kierowca wysiada, zwykle zostawiając kluczyki w stacyjce, złodzieje wskakują do samochodu i odjeżdżają. Metoda stosowana zwykle na drogach o małym natężeniu ruchu.
- 6/ NA ZABITEGO PSA LUB DZIECIĘCY ROWEREK – modyfikacja metody „na śmiecia”. Złodzieje podrzucają pod koła samochodu zwitek szmat udających zwierzę. Kierowca czuje, że coś przejechał. Z sąsiedniego samochodu krzyczą, że przejechał ich psa. Mogą również w ten sam sposób przed manewrującym przy bramie lub na parkingu samochodem położyć rowerek dziecięcy, co ma sugerować najechanie na małe dziecko.
- 7/ NA GAZ – z samochodu jadącego obok zostaje wrzucony przez otwarte okno pojemnik z gazem łzawiącym. Gdy kierowca wysiada to... szybko pozbywa się auta.
- 8/ ZAJECHANIE DROGI – brutalna metoda polegająca na zajęciu drogi samochodem lub samochodami drogi innego, upatrzonego wcześniej pojazdu. Siłą, terroryzując kierowcę wyciągającego z samochodu. Metoda stosowana najczęściej w stosunku do pojazdów luksusowych. 9/ WYPADEK – stosowana najczęściej na rzadko uczęszczanych drogach. Złodzieje wjeżdżają samochodem do rowu pozorując wypadek drogowy.
- 10/ NA BAGAŻNIK – stosowana, gdy w samochodzie jest zamontowany centralny zamek. Gdy samochód rusza, złodziej podbiega z tyłu i otwiera bagażnik. Zdezorientowany kierowca wysiada, jest zaatakowany. Metoda stosowana najczęściej w okolicach dużych centrów handlowych, supermarketach, parkingach i innych miejscach, gdzie samochody jadą powoli.
- 11/ W CZASIE POSTOJU – ofiarami tej metody są zwykle kierowcy TIR-ów odpoczywający na leśnych parkingach. Bandyci wybijają szybę i wyciągają z samochodu zaspanego kierowcę.
- 12/ USZKODZENIE OPONY KOLCEM – polega na przebicciu opony, następnie w czasie, gdy kierowca wymienia koło, jest atakowany i zwykle pozbywa się samochodu.



STORCZYCA KULISTA

Latem na górskich łąkach kwitną wiele rozmaitych gatunków roślin, by cieszyć nasze oczy kolorami i roztańczyć aromatyczny bukiet zapachów.

Wśród bogactwa roślin występujących w rejonie Istebnej zdarzają się prawdziwe rzadkości. Do tych z pewnością należy wyróżnia-

jąca się ciekawym kształtem chroniona STORCZYCA KULISTA z rodziny storczykowatych.

Jarostaw Gil

- 13/ NA WSKOKA – jedna z najbardziej bezczelnych metod, choć ostatnimi czasy rzadko stosowana. Samochód staje na światłach lub przed przejazdem kolejowym. W tym czasie bandyci wskakują do samochodu i grożąc użyciem siły lub jej używając wypychają kierowcę z samochodu. By się przed tym bronić należy blokować zamek.
- 14/ W CZASIE JAZDY PRÓBNEJ – Metoda stosowana w czasie jazdy próbnej. „Kupiec” wsiada do samochodu wraz z właścicielem. Po przejechaniu jakiegoś odcinka drogi, najczęściej na odludziu lub rzadko uczęszczanym terenie wyrzuca pasażera z samochodu, bądź też dojeżdża do miejsca, gdzie czekają na niego jego kompani.
- 15/ NA POLICJANTA – metoda ostatnimi czasy „popularna”, o której głośno w mediach. Stosowana najczęściej w stosunku do kierowców ciężarówek, rzadziej na drodze samochody osobowe. Polega na przebieraniu się bandytów w mundury imitujące ubiór policjanta i używanie akcesoriów przynależnych Policji tj. niebieskich świateł sygnalizacyjnych, tarczy policyjnych, laterek z czerwonym światłem, samochodów osobowych z naklejonymi napisami „Policja”, itp.
- 16/ NAPADY NA TAKSÓWKARZY – złodzieje wsiadają do taksówki. – najczęściej drogiego samochodu produkcji zachodniej – zamawiają kurs w dalekie miejsce, tam w najlepszym razie wyrzucają go z auta.
- 17/ NA OKAZJĘ – zwykle polega to na tym, że podwożony pasażer prosi o zatrzymanie w określonym miejscu, gdzie czekają już jego koledzy, którzy następnie wywlekają siłą lub grożą jej użyciem pozbawiają właściciela jego samochodu.

Opisane metody to nie jedyne stosowane na naszych, polskich drogach. Złodzieje nieustannie modyfikują i dostosowują je do swoich potrzeb. Ich pomysłowość nie ma granic. Zdajemy sobie sprawę, że czasami nie sposób jest uchronić siebie i nasz samochód przed złodziejami, bo nie wystarczą najlepsze zabezpieczenia przeciwwłamaniowe, gdy jesteśmy nieostrożni, jednakże garść informacji o metodach stosowanych przez złodziei samochodów uzmysłowi nam, jak pomysłowi w swoim fachu są złodzieje, którzy niejednokrotnie nie cofną się przed niczym, by ukraść nam samochód.

Opracował: mł. asp. Leszek Bujok

Na prośbę Śląskiej Regionalnej Kasy Chorych podajemy informację dotyczącą Programu Zdrowotnego „Mammografia”.

Śląska Regionalna Kasa Chorych od miesiąca lipca bieżącego roku wdraża dla swoich ubezpieczonych w/w program „Mammografia”

Rak sutka jest najczęstszym nowotworem u kobiet. Umieralność z powodu raka sutka w populacji kobiet w naszym kraju wzrasta. Mierzymy ją liczbą zgonów na 100.000 kobiet w ciągu roku. W latach 1987-1991 wynosiła ona 20,8 ale już w latach 1992-1996 - 22,5. Poprzez rozwój oświaty zdrowotnej oraz programów masowych badań skriningowych do lekarzy zgłasza się wzrastająca liczba kobiet z rakiem bezobjawowym. Podjęcie działań zmierzających do wykrycia tego typu zmian wymaga szczególnej uwagi, ponieważ wczesne rozpoznanie raka jest bezpośrednio związane z dobrym rokowaniem. Czynniki ryzyka wystąpienia nowotworu sutka u kobiet to przede wszystkim: rak piersi wśród członków rodziny (stopień ryzyka zależy od liczby przypadków w rodzinie i stopnia pokrewieństwa z chorą osobą), wczesna pierwsza miesiączka, późna menopauza, urodzenie pierwsze-

go dziecka po 35 roku życia, bezdzietność (większa liczba poródów zmniejsza ryzyko zachorowania), poprzednie leczenie z powodu raka sutka.

Poza mammografią do podstawowych metod wykrywania raka sutka zaliczamy samobadanie sutków i badanie fizykalne sutków przeprowadzane przez lekarza. Powszechnie podkreśla się znaczenie okresowego samobadania piersi, ponieważ metoda ta jest łatwa do nauczenia, bezbolesna i nie obciąża żadnymi kosztami. Samobadanie powinno być wykonywane bezpośrednio po zakończeniu miesiączki. W 80% przypadków kobieta sama zauważa pojawienie się guza w sutku i zgłasza się z tego powodu do lekarza.

Ujawnienie wczesnego stadium raka sutka zależy w dużej mierze od samych kobiet. Wystarczy bardzo proste i łatwe do opanowania autobadanie.

Kobiety w wieku 50-54 lat z powiatu cieszyńskiego będą mogły zgłosić się na bezpłatne badanie mammograficzne do Poradni Chorób Sutka w Cieszynie na terenie Szpitala Śląskiego.

Poradnia czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 15.00

Rejestracja telefoniczna pod nr 85205-11 wew. 446

Dyrektor Śląskiej Regionalnej Kasy Chorych

NARKOMANIA - informacje ze spotkania z policjantem

Nawiązując do spotkania z p. Jerzym Kościelniakiem, przedstawicielem Policji Bielskiej z Wydziału d/s profilaktyki narkomanii, o którym wspominałam w numerze 6(71) z czerwca 1999 r., pragnę dzisiaj podzielić się z informacjami, uzyskanymi na tym spotkaniu.

Zatem, jak ten problem przedstawiał się w dawnym woj. bielskim? Otóż ponieważ geograficzne położenie regionu to bliskość granic państwowych, które zawsze jako teren predysponuje szczególnie do przemytu, a więc i narkotyków - jest niewesoło. Prawo karne mówi, że każdy obywatel, który dopuszcza się złamania przepisów prawa odpowiada za swój uczynek w zależności czy jest to ciężkie przekroczenie prawa, czyli przestępstwa lub niższa forma, czyli wykroczenie.

Powiedziano nam, że wykroczeniem dużym jest zmuszanie do określonego zachowania, np. działalności dealerów (czytaj dilerów) i ludzi rozprowadzających narkotyki celem nie tylko niebagatelnego zysku ale i umyślnego namawiania i wprawiania w stan odurzenia w celach niemedycznych, a dających uzależnienie. Na temat narkotyków i ich rodzajów była już mowa na łamach naszej gazetki, warto jednak jeszcze zwrócić uwagę na świadomość tego, że istnieją również bardzo niewinnie wyglądające tzw. piktogramy, tj. kolorowe kawałki bibułki nasączone narkotycznie, które działają bardzo szybko - wystarczy je tylko polizać lub potrzymać na skórze, aby pożądaný efekt wystąpił. Narkotyki - jako substancja pochodzenia naturalnego, np. słoma makowa zażywane w celu podwyższenia nastroju, ułudnego - mogą być w stanie niezmiennym lub przerobione (pochodne). Konsekwencją zażywania tych środków jest uzależnienie w postaci nie tylko chęci coraz większego zażywania (głód narkotyczny - organizm sam domaga się narkotyku), ale i chwilowe, ułudne odprężenie psychiczne czy zadowolenie, po czym następuje szybkie przejście w „dołek” psychiczny aż do prób samobójczych (b. często). W wyniku badań przeprowadzonych na terenie jednego z miast wojewódzkich przez fachowców, stwierdzono zaskakujące dane, a mianowicie: 1) w szkołach - już co 4 uczeń zetknął się z narkotykiem, co wiąże się z dużą dostępnością w tej chwili środków odurzających wśród młodzieży i to praktycznie rzecz biorąc wszędzie - na ulicy, w szkole, na dyskotekach; 2) 72% respondentów czerpie wiedzę o narkotykach z mediów i chce po prostu spróbować, jak to działa - z ciekawości. 60% sięga po narkotyki z namowy kolegów, z głupoty; 30% badanych sięga po nie „dla

hecy. Tylko 2% młodzieży dowiaduje się o narkotykach z domu rodzinnego! 3) Technika - jako szkoły średnie, są najbardziej zagrożone, bo aż 50% uczniów bierze lub brało narkotyki, czyli praktycznie co 2-gi uczeń! Wiąże się to z brakiem rozwinięcia indywidualnych zainteresowań sportem, wąskimi dziedzinami życia i nauki, ogólną nudą i brakiem umiejętności organizacji czasu wolnego własnego, indywidualnego a także zbiorowego. W zakresie profilaktyki czyli zapobiegania narkomanii należy podkreślić: 1) Uwrażliwienie młodzieży na higienę i zdrowie psychiczne, bo jest małe uodpornienie na stres i trudne sytuacje, które stwarza życie. Wynika to z ogólnie słabej konstrukcji psychicznej młodego człowieka „bombardowanej” przez różne i liczne bodźce środowiska zewnętrznego, a które niesie realna rzeczywistość epoki, w której żyjemy - 2. Nauczanie młodzieży a nawet ludzi dorosłych jak reagować na namowy kolegów, jak odmawiać, gdy ktoś cię częstuje i mieć swoje zdanie, być zdecydowanym i rezerwowym. 3. Olbrzymia jest waga uświadomienia społecznego. Chodzi o to, by uzmysłowić sobie zło, jakie narkotyki czynią, tym bardziej że detoks (odtrucie) trwa 2 lata i więcej i zdaje tylko pełny egzamin wówczas, gdy występuje jako wewnętrzna, osobista potrzeba, chęć i motywacja powiedzenia sobie - DOŚĆ - i to w porę.

4. Przeciwdziałanie nudzie - w szkole, w domu, w środowisku. Młody człowiek winien mieć „upust” swoich zainteresowań i możliwości samorealizacji. Także powinno go stać na godziwe kulturalne spędzenie czasu wolnego.

5. Uświadomienie młodzieży, że odlotem od trudnej terażniejszości nie może być próba rozładowania wzrostu napięć stresowych, których nie oszczędzi nam życie - ucieczką w narkotyk - a taka ewentualność staje się od lat po prostu „modna”.

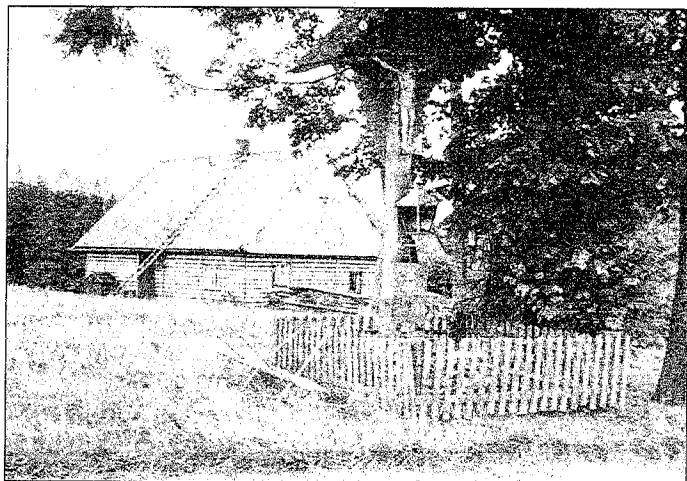
6. Dużo rozmawiać z młodzieżą na ten temat w domu i szkole. Na zakończenie spotkania obejrzelśmy film podsumowujący problem, a który oddziaływał wychowawczo poprzez sferę emocjonalną.

Tak więc intencją tego spotkania, trwającego prawie 3 godziny, było zasygnalizowanie złego rozładowywania napięć psychicznych - tendencją sięgania po narkotyk, stanowiący swoistą jak gdyby „toksynę” naszych czasów, środowiska i życia społecznego.

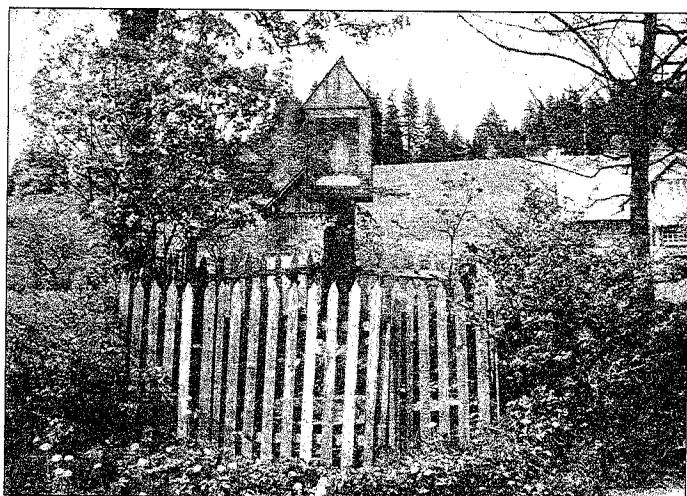
Życzymy sobie nie wpadania w jakiegokolwiek uzależnienia!

Macierzonka

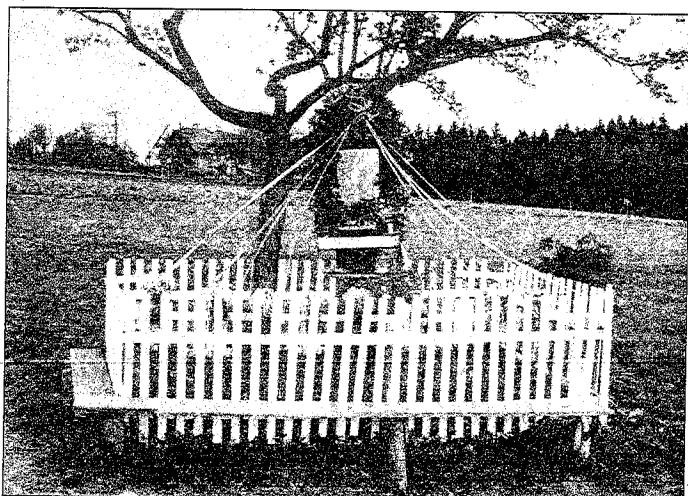
NASZE KAPLICZKI



Jaworzynka - Wielki Potok



Istebna - Pietroszonka



Koniaków - Gazurka

fol. Paweł Kukuczka

Z KALENDARZA USC

Mieszkańcy powyżej 80-tego roku, którzy w miesiącu wrześnie będą obchodzili swoje urodziny.

- | | | |
|-------------------------|-------------------|--------------|
| 1. Bury Jadwiga | ur. 12.09.1915 r. | zam. Istebna |
| 2. Urbaczka Michał | 29.09.1913 r. | Istebna |
| 3. Kawulok Maria | 24.09.1915 r. | Istebna |
| 4. Kajzar Jadwiga | 28.09.1907 r. | Jaworzynka |
| 5. Kajzar Michał | 22.09.1911 r. | Jaworzynka |
| 6. Zogata Anna | 12.09.1911 r. | Jaworzynka |
| 7. Legierska Franciszka | 08.09.1919 r. | Koniaków |
| 8. Legierska Franciszka | 15.09.1915 r. | Koniaków |

Zacnym Jubilatom serdeczne życzenia zdrowia i długich lat życia składają Wójt Gminy i Kierownik USC.

Odeszli od nas:

- | | | |
|----------------------|--------|--------------|
| 1. Sikora Maria | lat 85 | z Koniakowa |
| 2. Rabin Anna | lat 65 | z Koniakowa |
| 3. Małjurek Anna | lat 82 | z Jaworzynki |
| 4. Legierski Mariusz | lat 27 | z Istebnej |
| 5. Kotasek Józef | lat 87 | z Jaworzynki |
| 6. Wydra Anna | lat 65 | z Istebnej |
| 7. Legierska Maria | lat 72 | z Istebnej |
| 8. Dobosz Franciszek | lat 72 | z Koniakowa |
| 9. Dutka Baltazar | lat 89 | z Koniakowa |
| 10. Małjurek Helena | lat 52 | z Jaworzynki |

Niech spoczywają w pokoju

Anna Kukuczka
kier. USC

Śpieszmy się kochać ludzi - Tak szybko odchodzą.



18 czerwca br. w Warszawie zgaśło życie Teresy Stańczak. Była córką Franciszka i Zofii Juroszków od Wojtka z samego centrum Istebnej. Zaś mężem jej był Jan Stańczak - rodem z podwarszawskiego Łowicza, z którym to przeżyli właśnie w Warszawie swoje życie - pozostawiając dwóch wykształconych synów Pawła z rodziną i Piotra.

Teresa - bo tak zawsze ją nazywaliśmy - jako bardzo młoda, zdolna dziewczyna po maturze i po krótkiej pracy w Publicznej Bibliotece w Wiśle, którą wtedy prowadziła żona naszego profesora - polonisty z wiślańskiego gimnazjum - pani Zamorska - wyruszyła w świat. Stolica stała się miejscem, gdzie założyła rodzinę, pracowała i tęskniła za Istebną - swoim rodzinnym gniazdem.

Bardzo dzielna, umiała sobie poradzić w życiu - wszak władała nie tylko poprawną polszczyzną ale i ulubionym językiem naszej rodzinnej gwary - pośród swoich.

Przenigdy nie wstydziła się swojego góralskiego pochodzenia, wręcz odwrotnie szczyliła się, że właśnie jest Istebnianką.

Wyjeżdżała w sprawach służbowych do ówczesnego ZSRR, Korei - znając dobrze język rosyjski i zawsze godnie reprezentowała Polskę - traktując każdą pracę jak modlitwę, z której Pan kiedyś będzie nas rozliczał.

Uśmiechnięta, skromna, umiała wnieść wiele serca, rady, bez-

pośredniej i szczerzej krytyki oraz poczciwości, uśmiechu w nasz dom.

Bardzo wierząca, swój szczególny kult Matki Boskiej pielęgnowany był w rodzinie Stańczaków poprzez doroczny Jasnogórski szlak z Warszawy do Częstochowy.

Kiedy odeszła na zawsze Jej matka, której śmierć boleśnie przeżyła - podobnie Jej jedyna siostra Maria mieszkająca też z dała od Istebnej, w Szczecinie - jeszcze jakoś bardziej poczuła się związana z Istebną. Często przyjeżdżała na grób swoich rodziców oraz do Koniakowa - Matyski - bo tu obdarowano Ją ojcowizną, którą sobie wraz z mężem bardzo ceniła. Z mężem Jankiem cieszyli się tym „kąskiem” Matyski. Założyli sad, poletko truskawek, sadzili ziemniaki no i w planie był ogródek warzywny i kwiatowy, bo zioła i kwiaty oboje bardzo kochali. Wyteżyli wszystkie swoje siły, „wyrwali” z siebie swoje dusze i serca - by właśnie tu na Matysce zbudować dom, by zamieszkać w nim na emeryturze i cieszyć się zielenią a z balkonu widokiem naszej Baraniej. Snuli plany na przyszłość - jak każdy żyłi obecną chwilą, wspomnieniami, marzeniami oraz pracą.

Lecz tak to już bywa - kiedy człowiek zaczyna osiągnąć swoje „opus magnum” - życia, kiedy ma być w perspektywie lepiej - trzeba odejść „nie zbadane są wyroki Nieba i z nimi się zawsze zgadzać trzeba”.

Tereska i Janek odeszli na zaciszny sen, oboje pozostawiając piękny testament - pisany swoim życiem uczciwym wrytym przez rzetelną pracę, która jest wartością człowieka, nie zaprze-

paszczeniem ale szacunkiem dla spuścizny przodków - dzieła rąk i umysłów pokoleń, pozostawioną także po sobie pamiętką - domem zbudowanym tak mozolnie dla siebie i dzieci. Życie naszych przodków, przyjaciół i wielu ludzi uczy nas i pozostawia ślad niezatarty - jak godnie żyć? Ileż to nasuwa się refleksji? - i ile trzeba pokory, by umieć „wejść w siebie” i kontrolować się na codzień.

Tak sobie myślę ile to naszych „dziecek” istebniańskich rozproszonych jest nie tylko po kraju ale i po świecie dalekim - w poszukiwaniu chleba - swojej przyszłości.

Z kimkolwiek z nich się spotykamy choćby tylko dwa razy w roku - podczas wakacji czy święta Wszystkich Zmarłych, jedno jest pewne - Oni nie zapomnieli o swoich rodzinnych stronach, dając wyraz nie tylko autentycznego patriotyzmu, przykładu jak żyć „nie spędzić ale przeżyć” - lecz także dając przykład nam wszystkim potomnym ucząc i nakazując jak zachować rodzinną tożsamość narodową, polską, góralską, jak miłować te gronie i jak pamiętać o należnym obowiązku szacunku a nawet czci dla przodków, dzięki którym jesteśmy tym czym jesteśmy.

Żegnajcie przyjaciele - odpoczywając w pokoju.

Niech garstka warszawskiej ziemi - z serca Polski, która was Teresko z mężem przyjęła będzie Wam lekka na wieczny spoczynek.

Pozostańcie w cichej pamięci naszych serc góralskich.

Cześć Ich Pamięci

Grono przyjaciół

Wspomnienia starej góralki

Nasza Istebna - dawne marzenia o jej wielkości

Od czerwca br. trwa konkurs o miano „Złota Miejscowość Wakacji '99”. Według mnie, Istebna już dawno ma to za sobą. W artykule + ks. prałata E. Grima w „Zaraniu Śląskim” wyczytałam: „Chcesz zobaczyć prawdziwych górali, to jedź do Istebnej i tam w niedzielę lub święto stań przed kościołem, a zobaczysz - chłopcy rosły by te sosny na stokach gór, a kobiety urodne, w te jedle na brzegach Olzy”.

Góral zakątką istebniańskiego (Istebna, Jaworzynka, Koniaków) ma w sobie coś, co każe wyczuwać dawną swobodę, dziwną pewność siebie, potrafi z każdym się rozmówić. Trójwieś - co śmiało można powiedzieć - to źródło i ostoja góralszczyzny. Górale zatrzymali swoją gwarę, zwyczaje ludowe, pieśni i strój w całej krasie. Dziś inni ich naśladowają, od nich to wszystko zapożyczają lub sobie przywłaszczają.

Nic dziwnego, że już na początku naszego wielu p. Mickiewicz przystąpił do opracowania „Miasta Ogrodu” - uzdrowiska z hotelami kuracyjnymi, wypoczynkowymi i sportowymi, z sanatoriami i willami. W tym celu powołał w Szwajcarii do opracowania projektu „Miasta Ogrodu” prezesa hotelarzy szwajcarskich, architekta dypl. Emila Vogta. Po dłuższym pobycie w Istebnej wyżej wym. napisał taki raport: „Wrażenie ogólne z inspekcji jest doskonałe. Krajobraz wspaniały. Olbrzymie lasy nadają temu rejonowi klimat łagodny i równy. W Istebnej rzeki płyną ze wschodu na zachód. Obfitość źródeł i wody. Klimat łagodny, dobre nasłonecznienie, widoki wspaniałe. Wobec tego wnioskuje się: Istebna nadaje się do utworzenia tam górskiego uzdrowiska kuracyjnego I klasy.

Najlepszym miejscem dla dużego sanatorium byłby teren Jaworzynki. Najlepszym miejscem w rejonie Zaolzia jest teren Miskówki z sąsiednimi polami, w zimie łatwo urządzić ślizgawkę

na terenach położonych niżej.

Warunki do nart nie mogą być lepsze. Starą drogę do Wisły można przerobić na tor saneczkowy”.

Sporządzony został w Jabłonkowie w urzędzie notarialnym w 1903 r. spis mieszkańców z podpisami ich na wywłaszczenie, sprzedanie lub przeniesienie własności ziemi (Spis ten w języku niemieckim już bardzo zniszczony mam u siebie, bo moi dziadkowie też tam są podpisani i wielu innych sąsiadów - numery pasują, choć tych domów już nie ma).

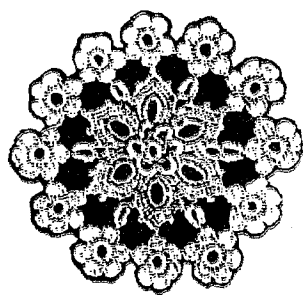
W końcu p. Vogt napisał list do p. Mickiewicza: „Uważam za obowiązek dać taką radę - nie odstępować od projektu Istebnej, ale pracować nad nim dalej. Niech pan nie zraża się zbytnio kłopotami finansowymi. Na razie to marzenie przyszłości, ale da Bóg, gdy kolej przeprowadzać będą do Istebnej - cała Polska pozna uroki Istebnej, zagranica zjeżdżać się będzie, by pięknym dziewiczych lasów i okolic duszę poić.

Ale na razie to tylko marzenie. Obecnie krząta się Istebna, by sprowadzić jak najwięcej letników”.

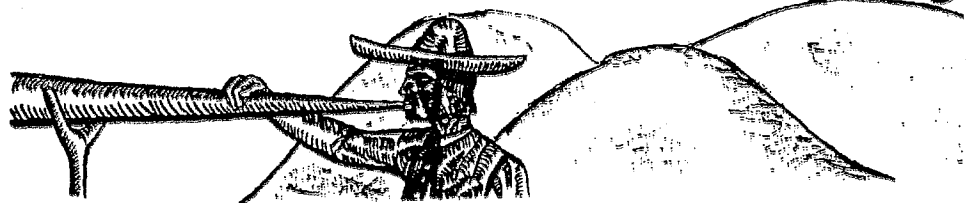
Na Złotym Groniu miało być urządzone „miasto ogrodowe, miasto will. Wtedy ziszczą się sny górali o złotogłowcu - że Złoty Groń zostanie spowity nie złotą, ale koroną zieleni, a na stokach górskich będą wille i pensjonaty, a Istebna sałaznicza przemieni się w Istebną uzdrowiskową i marzyć już będzie tylko o tym, gdy góral był królem groni”.

Tak więc o Istebnej, jako złotej miejscowości myślano i pisano już prawie 100 lat temu. Szkoda, że wojny światowe w XX wieku przeszkodziły w wykonaniu tych zamierzeń - nie ma kolei, nie ma sanatoriów, choć zaczynają pojawiać się wille, ale giną lasy i giną marzenia o wielkiej Istebnej. A wielka to szkoda.

Wspominata Zuzanna Gembołyś



informator kulturalny



Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej

V Festyn Istebniański - w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej

Jedną z najlepszych atrakcji wakacyjnych w naszym regionie jest niewątpliwie Tydzień Kultury Beskidzkiej, czy jak my to w skrócie nazywamy - „kultura”. Jest to jeden z największych i najstarszych festiwali w Europie. W tym roku odbywał się po raz 36. Włączone zostały oprócz 6 głównych estrad - Wisła, Szczyrk, Żywiec, Maków, Podhalański, Oświęcim, Jabłonków także dodatkowe mniejsze estrady, w tym m. in. Istebna. Już po raz 5 odbywał się u nas tzw. „Festyn Istebniański”, organizowany w ramach TKB. Także i na naszych „delinach” mogą zaprezentować się zespoły regionalne, nawet z bardzo odległych krain i kultur. Organizatorzy, w tym także Gminny Ośrodek Kultury pragną propagować i upowszechniać muzykę ludową, jako tę najstarszą muzykę świata.

W sobotę 31.07.99r. gościliśmy zespół Razesii z Bogzestii z Mołdawii, który zaprezentował ciekawy program taneczny. Kapela przygrywała na kilkunastu instrumentach (na zdjęciu).

Następnie przenieśliśmy się w Karpaty, w Beskid Żywiecki. „Magórzanie” z Łodygowic przedstawili „muzykę na pasionku”, czyli folklor pasterski, który w całych Karpatach przybiera podobne formy.

Wielkimi brawami obsypano zespół „Les Balisiers z Lamentin z Martyniki - wyspy na Morzu Karaibskim, który zachwycił wszystkich egzotycznym tańcem, śpiewem, bębnami i czarnym kolorem skóry. W ich repertuarze odbijają się wpływy afrykańskie, francuskie i indyjskie. Zaprosili też do wspólnego tańca „wężyka”, który wzbudził szczególne emocje.

Sobotnie występy zakończył zespół regionalny „Karpaty” z Iwano-Frankowska na Ukrainie, czyli znów powróciliśmy w Karpaty, tyle że na drugi koniec do Karpat Wschodnich, gdzie żyją bardzo ciekawe grupy etniczne pochodzenia ukraińskiego: Hucułowie, także Bojkowie i Łemkowie. Przedstawili oni folklor huculski.

Po występach zespołów do późnej nocy bawiono się na dyskotece Pod Skocznią.

Drugi dzień tj. 1.08.99 r. też był interesujący.

Gościnnie wystąpili nasi sąsiedzi „zo szlabana” Gorole z Jabłonkowa. Ich piękny wielogłosowy śpiew rozniósł się po naszych groniach.

„Dolina Dunajca” z Nowego Sącza to kolejny zespół wystę-



pujący pod skocznią. Są to Lasi nowosądecki, pokazali swoje charakterystyczne tańce - sztajerki, polki, szurok.

Później oglądaliśmy zespół francuski, „Passadomou” z Passy, który przedstawił folklor Europy Zachodniej - spokojne, chodzone ruchy taneczne odróżniają go od dynamizmu i żywiołowości folkloru słowiańskiego.

Były także występy zespołu „Koniaków”, który ma długą tradycję - prawie półwieczną i godnie nas reprezentuje.

Zespół „Solan” z Rożnowa z Czeskich Moraw dał świetny program, ożywiając publiczność niesamowitym widowiskiem, jakie zrobili z folkloru.

Jako ostatni wystąpili górale Nowotarscy z Łopusznej, którzy przedstawili obrzęd „zielonych świątek”, gdzie oczywiście nie zabrakło ognistych pochodni.

Zabawę taneczną poprowadził zespół „Jawor” z Jaworzynki, zabawiając do późnych godzin uczestników festynu.

Obsługę gastronomiczną prowadziła na tym dwudniowym festynie jednostka OSP z Koniakowa Centrum. Stoiska z jedzeniem, napojami, tradycyjną „miodulą” i słodyczami zadowolili gusty wielu uczestników festynu.

Strażacy z tej jednostki zadbali także o porządek i bezpieczeństwo w amfiteatrze. Dziękujemy im bardzo, i do zobaczenia za rok!

„Lata, moje lata,
kajście sie podziały”

O Janie Kawuloku - w setną rocznicę urodzin.

„Ujec” Kawulok, „Ujec od Jasia” - któż go nie znał w całej trójmieści? W tym wspomnieniu pragnę przypomnieć tę niepospolitą postać - muzyka, śpiewaka, twórcę instrumentów, mistrza gry na gajdach, gawędziarza.

Jan Kawulok urodził się równo wiek temu - 20. IX. 1899 r. w Istebnej na Stępcówce, w domu letnim należącym do jego matki. Na zimę rodzina przenosiła się do domu ojca znajdującego się „U Skaty”. Pochodził z rodziny wielodzietnej, był trzecim dzieckiem w małżeństwie. Jego ojciec - Michał Kawulok, zwany „królem Gór”

był wielkim społecznikiem i patriotą. Młody Jan wyrastał w rodzinie trypokoleniowej, przesiąkniętej atmosferą patriotyzmu i miłości. Jego babcia znała się na ziołolecznictwie i to od niej Jan poznał lecznicze działanie wielu roślin, które później wykorzystywał, by udzielać ludziom pomocy.

Był zdolnym uczniem, chciał zostać lekarzem. Jednak I wojna światowa spowodowała kłopoty finansowe rodziny i Jan zrezygnował z nauki, choć zainteresowania „lekarskie” pozostały mu na całe życie.

Chcąc w tym trudnym powojennym, okresie pomóc rodzinie, wyjechał „za chlebem” do Francji, gdzie 2 lata pracował w kopalni. Trawiony tęsknotą do gór - wrócił do Istebnej i tu pracował na sałaszu na Baraniej Górze. Ten okres miał decydujący wpływ na dalsze jego dzieje, bowiem tu

raz z innymi owczarzami grywali na skrzypcach i gajdach, a wieczorem przy ognisku opowiadali różne historie, z których się wiele nauczył. Tu też zaczął „składać kości” - najpierw owcom, gdy złamały nogi, a później i ludziom.

W 1931 r. ożenił się z Franciszką Legierską i osiadł „u Wojtosza”, gdzie mieszkał aż do śmierci.

Na gospodarstwie żony prowadził wzorową hodowlę świń, krów, baranów, uprawiał ziemniaki, koniczynę, owies, ćwikłę. Prowadził różne doświadczenia w swoim gospodarstwie, był też uznanym sadownikiem.

Muzyka interesowała go od dziecka. Ojciec zabierał go często na wesela, gdzie mógł dowoli słuchać muzyki i śpiewów. W końcu zaczął sam „budować” instrumenty - piszczołki, fujarki, rogi pasterskie i gajdy. Gajdy zrobił m. in. dla zespołów „Mazowsze” i „Śląsk”, a nawet do USA.

Po II wojnie światowej w jego życiu zaczyna się rozkwit twórczości artystycznej.

Od 1954 r. wraz ze swą córką Zuzanną grającą na skrzypkach stanowił kapelę góralską w zespole „Koniaków”. Wiele razy występował w kroju i za granicą, m. in. w Strakonicach, Lipsku, Kijowie. Chętnie przekazywał swoje umiejętności muzyczne, wyszukiwał uzdolnionych chłopców, chcących grać na gajdach. Jego uczniami byli m. in. Władysław Niedobakier, zespołu Gorol z Jabłonkowa, Oswald Szczurek i Józef Broda. Był też wspaniałym gawędziarzem, mówiącym czystą gwara, często słowo wiązał z muzyką.

Trzeba zaznaczyć, że do rozkwitu talentów Jana Kawuloka przyczyniła się „Cepelia” w Katowicach. W 1964 r. na jej prośbę utworzona została izba regionalna w jego domu mieszkalnym. Stara kurna izba z „kurlawym piecem”, warsztat, w którym Ujec Jano robił instrumenty, gościł gospodarze zaczęli przyciągać rzesze turystów. Miał niepospolity talent gawędziarza i tutaj też wykorzystał stare opowiadania, legendy i „bojtki” zasłyszane w dzieciństwie i młodości.

W 1976 r. przyznano mu Nagrodę im. Oskara Kalberga - najwyższe odznaczenia za zasługi dla kultury ludowej. Niestety, nie zdążył odebrać należnej mu nagrody bo zmarł nagle 13.05.1976 r., odebrała ją jego córka Zuzanna, spadkobierczyni talentu ojca. „Chata Kawuloka” nadal przyciąga turystów, ludzi kochających folklor i kulturę beskidzką z kraju i zagranicy.

Wielu ludzi wspomina go, bo ich wyleczył, „poskładał kości”, umiał przekazywać swoją wiedzę, którą nabył jako samouk, był serdeczny i życzliwy bezinteresownie i do bry, umiał też łagodzić spory.

Sukcesy, jakie zdobywał nie zmieniły go, był po prostu góralem z „krwi i kości” prostym i szczerym. Dzięki temu stał się indywidualnością niepowtarzalną, którą należy chronić od zapomnienia.

Ktoś kiedyś powiedział: „Wszystko przemija, ale wartość którą po sobie człowiek zostawi, jest wieczna”.

Jan Kawulok pozostawił po sobie wiele wartości, które nadal są żywe w naszych sercach.

K. Rucka

Na tropie „Roty”

- cz. VI - dokończenie

Wreszcie odpowiedź na następne pytanie: Co działo się na Śląsku Cieszyńskim w 1896 r.? Przeglądając prasę z tamtego okresu można zauważyć, że na łamach tej prasy toczyła się bezpardonowa walka o polskość. A wszystko to za sprawą utworzonej w 1885 r. Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego, a konkretnie celu, jaki postawiła przed sobą ta organizacja: „Zakładanie, utrzymywanie i wspieranie szkół średnich, fachowych ludowych tudzież ochronek z polskim językiem wykładowym w obrębie Księstwa Cieszyńskiego dopóki założenia takowych kosztów publicznych uzyskać nie można”. Wyciąg ze statutu MSZ dla Ks. Cieszyńskiego.

Pierwszy cel jaki postawiła sobie Macierz Szkolna to było założenie pierwszej na Śląsku Cieszyńskim polskiej nie tylko z nazwy, ale i z ducha szkoły średniej - Gimnazjum Polskie w Cieszynie. Wśród śląskich Niemców zawrzało, zaczęły się nie przebierające nieraz w środkach ataki

śląskiej prasy niemieckiej, zwłaszcza „Silesii” i „Nowego Czasu”. Wtórowały im dzienniki wiedeńskie: „Wiener Tagblatt”, „Neue Freie Presse”, „Wiener Montagsblatt”. Atakowano postów polskich w Sejmie Śląskim krajowym w Opawie, w Radzie Państwa we Wiedniu. Przeciwno gimnazjum polskiemu w Cieszynie wystąpiły rady miejskie Cieszyna, Bielska, Skoczowa i innych miast. Niemcy zdając sobie sprawę ze znaczenia Polskiego zakładu średniego dla kurczenia się niemieckiego stanu posiadania zaatakowali przez kardynała wrocławskiego Koppa - ks. J. Londzina jako redaktora „Gwiazdki”. Po drugiej stronie superintendent poseł dr Haase wystosował list do rad gminnych zobowiązując swoich współwyznawców do uchwalenia protestów przeciw otwarciu polskiego gimnazjum w Cieszynie. Ataki te trwały nawet po otwarciu ww. gimnazjum (1895 r.) jeszcze w 1898 roku poseł dr Haase grzmiał na mównicy w Opawie „Oświadczam otwarcie, że

(dok. na str. 12)



Osoby rozpoznane: 3 - Zawada Zuzanna, 4 - Kukuczka Michał - gajdosz, 5 - Juroszek Jan, 7 - Śliwka Jan, 8. Kohut Ewa, 10. Anna Kohut, 14 - Szotkowski Rudolf, 15 - Maria Konopnicka

byłem od samego początku przeciwnikiem tego gimnazjum i dziś jeszcze nim jestem” Starano się poróżnić ludność wyznania katolickiego z ludnością wyznania protestanckiego. Agitacja prasy, (jak np. dr Jan Molin w renegackim „Nowym Czasie” pisał: „Lud nasz bardziej zbliżony jest do ludu niemieckiego... Nazwał ten lud śląski wasserpolnisch”), a także przedstawiciele Niemców śląskich w radach gminnych, sejmie śląskim Radzie Państwa we Wiedniu sprowadzała się do następujących argumentów:

1. Ślązacy są bardziej zbliżeni do Niemców, niż do ludu polskiego w Galicji

2. Nie posługują się językiem polskim, lecz narzeczem.

3. Choć używają dialektu polskiego, nie myślą po polsku

4. Wobec powyższego nie potrzebne im jest polskie gimnazjum

W walce z agitacją niemiecką dużą rolę odegrała „Gwiazdka Cieszyńska”, chyba żaden artykuł skierowany przeciw tej szkole ze strony niemieckiej redaktor ks. J. Londzin nie pozostawiał bez odpowiedzi. Naocznym świadkiem tej walki była właśnie Konopnicka a pokłosiem tych zdarzeń było prawdopodobnie powstanie „Roty”. I mają rację którzy twierdzą, że moralnym ojcem „Roty” jest ks. J. Londzin. I znów powracamy do relacji P. Zawady. Informuje on, że M. Konopnicka napisała „Rotę” po zabawie w gospodzie. W dzisiejszych czasach gospoda kojarzy nam się z nienajlepszej strony. Kiedyś funkcja gospody była zupełnie inna (myślę, że kiedyś do-

czekamy się na ten temat opracowania). Co takiego zdarzyło się na tej zabawie? Wracamy do wspomnień nieżyjących już starych mieszkańców Istebnej. Opowiadali oni, że w tych czasach każde wesele, zabawa w gospodzie kończyła się zbiórka pieniędzy na polskie gimnazjum w Cieszynie. Fakt ten przypuszczalnie zaobserwowany przez M. Konopnicką był chyba „zapalnikiem” do napisania „Roty” - prosty, ubogi wieśniaczy lud odejmując sobie od ust wspomaga pierwsze polskie gimnazjum w Cieszynie! Gwoli ciekawostki informujemy, że wśród pierwszych absolwentów ww. Gimnazjum w 1903 r. był mieszkaniec Istebnej Gazurek Jakub a w dwóch następnych latach gimnazjum to ukończyli Sikora Jan w 1904 r. i Kubalok Rudolf w 1905 r. W oparciu o te spostrzeżenia czas powstania „Roty” należy przenieść na rok 1896. Przemawiają jeszcze za tym m. in. przypisek redakcji „Przodownicy”, który jest wyraźnie nie na czasie (wystarczy porównać lata 1908-1910 z ostatnią dekadą XIX wieku by stwierdzić niezasadność tego przypisu). Również w liście M. Konopnickiej załączonym do rękopisu cieszyńskiego przebrzmiewają echa tamtych zmagani. Można również przeanalizować treść pierwszej zwrotki „Roty” by stwierdzić, że to Ślązak musiał udawadniać, że nie jest „wasserpolnisch” tylko Polakiem - Polski my naród! Polski my lud! (Wielkopolanin nie musiał tego udawadniać). Królewski szczerp piastowy - patrz B. Wysłouch. A teraz zasadnicze pytanie. Dlaczego M. Konopnicka nie wydrukowała „Roty” w

chwili napisania? Znając stosunek Niemców do tego utworu np. rękopisu bydgoskiego i znając inne fakty, publikacja „Roty” była niemożliwa w tym okresie. Opublikowanie zaszkodziłoby i gimnazjum i całej sprawie polskiej. Fakt ten rozumiała M. Konopnicka - i dzięki jej za to. „Rota” jako utwór o najsilniejszym i najbardziej drastycznym wyrazem protestu nie mogła być wydrukowana w „Gwiazdce” w tych czasach. Przypominamy, że Śląsk Cieszyński nie był krajem porzoborowym, ale integralną częścią Monarchii Austro-węgierskiej. Niczym „odrabiana gałązka” został oddany w XIV w. Czechom. I w całym mającym stacie prawa międzynarodowego legalnie należał do Austrii. Polska była tylko w sercach ludu tu żyjącego i tylko dzięki

duchowieństwu obydwu żyjących tutaj wyznań, nauczycielom, działaczom pokroju Stalmachów, Ciencialów, Kubiszów, Buzków wywodzących się z tego prostego ludu duch polski zatriumfował. Najlepszym dowodem tego była historia śląska po I wojnie światowej. I jak to twierdzą niektórzy „to nie Polska przyszła na Śląsk, ale Śląsk sam sobie „wyrąbał chodnik do ziemi obiecanej”. Płacąc za to obficie swoją krwią, rezygnując przeważnie z lepszych perspektyw życiowych jako oferowały kraje ościenne”. Pozostała jedynie zagadka pierwokupu w „Przodownicy” i tutaj można przypuszczać, że został on opublikowany bez wiedzy autorki - świadczą o tym kłopoty z ustaleniem pierwokupu. Twierdząc, że ta tajemnica związana jest z osobą Marii Wyslouchowej. Może w jej archiwum (zmarła w 1905 r.) znajdował się odpis „Roty”? Czy została napisana w Istebnej? Tego już chyba nikt nie udowodni, ale jest wielce prawdopodobne powstanie tego utworu w „Mateczniku Góralskim” jakim jest Istebna. A na koniec zamieszczam fotografię udostępnioną mi przez Pana Buręgo Istebna 151, która to poświadcza namacalnie o kontaktach M. Konopnickiej z góralami istebniańskimi.

Piotr Majeranowski

Zdjęcie wykonane prawdopodobnie 19.X.1902 r. w Krakowie z okazji jubileuszu 25-lecia pracy pisarskiej Marii Konopnickiej. Na tej uroczystości była delegacja z Istebnej.

„15” to prawdopodobnie Maria Konopnicka - zgodnie z opisem na starym zdjęciu.

Piękno użytkowe czy piękno ginące? - refleksje z wystawy sztuki ludowej

Dnia 23 lipca 1999 roku otworzyliśmy kolejną wystawę sztuki ludowej z ZSZ w Istebnej. Zgromadziliśmy prace 47 twórców ludowych, obejmujące najliczniej koronki, także haft, rzeźbę oraz malarstwo i ozdobne wyszycia stroju ludowego. Nie zabrakło też dodatkowych eksponatów, które kiedyś użytkowe stały się w dzisiejszej rzeczywistości po prostu eksponatem. Chodzi tu o podstawowe przyrządy do obróbki wełny i lnu np. kołowrotek czy kręplarka, dzięki którym powstały ubiory, nazwane dziś strojem ludowym. Mogliśmy podziwiać misterny haft na „lymieczech” kabotka i wykończenie chusty na „różki”, który rzadko można już spotkać. Pani Zuzanna Jancz jako może jedyna umie dziś jeszcze wykonać tradycyjny haft krzyżykowy dwustronny.

Pewnego rodzaju nowością było wystawienie tablic filatelistycznych, których Jacek Pyszny jest kolekcjonerem i entuzjastą. Miały one jednak charakter regionalistyczny. Odszkodnią od tradycyjnych form góralskiej twórczości były gobeliny i kilimy pani Teresy Sikorskiej z Istebnej. Wykonuje ona także serwetki klockowe. Technika klockowa robione były dawniej - dziś rzadziej - szepce - później zastąpione techniką szydełkową, w której nasze „heklowaczki” są mistrzyniami. To właśnie koronki kupowano najczęściej jako pamiątkę z Istebnej, aby ozdobić sobie dom prawdziwym dziełem sztuki ludowej.

Zwiedzający podziwiali wielki kunszt tej pracy, artyzm i piękno. Ich opinie zostały udokumentowane w naszej kronice, gdzie o całej wystawie mówi się jako „pięknie zaklętym w drewnie, na płótnie i w koronkach” Porusza twórczość „od serca” i potrzeba wyrażania piękna poprzez ręce artystów ludowych.

„Wystawa piękna, gdyż ukazuje talent ludzi prostych, ich marzenia i tęsknoty” - oto kolejny cytat z kroniki. Turyści, którzy odwiedzili wystawę dziękowali za to, że mieli możliwość podziwiania wielkiego dorobku kultury góralskiej. Ważne jest podkreślenie, że nie jest to dziedzictwo ginące, ale wciąż żywe, rozwijające się o nowe formy ludowej ekspresji, że potrzeba tworzenia i otaczania się pięknem wciąż tkwi w duszy człowieka. Jeszcze

bardziej cieszy to, że tradycja wciąż podpowiada, jak tworzyć piękno.

Obserwowaliśmy bogactwo, a także różnorodność form artyzmu ludowego, jak i oryginalność każdego warsztatu twórczego. Weźmy dla przykładu malarstwo ośmiu malarzy, którzy prezentowali swoje prace. Każdy z nich, choć w inny sposób, uwiecznił na płótnie piękno przyrody góralskiej, ale i codzienne życie, zwłaszcza „przy robocie”. Od wszystkich obrazów bije piękno, spokój i harmonia, choć życie nierzadko daje nam inne odczucia. Każdy z artystów ma swoją wizję świata, np. Bolesław Michałek przedstawił sielankowe życie górali. Inną formą były obrazy pani Gawlińskiej-Kornelskiej, która maluje „święte obrazki” na szkle, popularne w tradycji ludowej np. Podhala. Tematycznie wiążą się z beskidzką rzeczywistością ludową (Święta rodzina - jako górale).

Gdy na sali wystawowej słychać było śmiech zwiedzających, znaczyło to, że przechodzą obok rzeźb Józefa Zowady. Jego rzeźby, np. „Ciotka z ujcym jadą do NATO”, wywołane ironią twórcy do życia głównie politycznego, powodują śmiech. Ujec Zowada sami wyznają: „Robim taki rzeźby, coby się śmioli z nich”.

Natomiast obrazy Jakuba Gazurka wywołują podziw dla prawdziwego ludowego autentyzmu, przepojonego koloryzmem i prostotą.

Nie zabrakło też twórców z młodszego pokolenia, co tym bardziej cieszy. Wymienię tu chociażby Piotrkę Kohuta z Koniakowa - rzeźbiarza, Annę Legierską z Istebnej Andziołówek - malarkę, hafciarki: 9-letnią Joasię Legierską z Jaworzynki, Basię Borusiak z Istebnej czy Beatę Legierską z Istebnej, której koronki zachwycały swoją niezwykłą misternością i delikatnością.

Wystawa trwała tylko dwa tygodnie, ale ci którzy ją widzieli nie żałowali. Szkoda, że tak mało naszych mieszkańców odwiedziło wystawę...

Joanna Mańka

Studentka V roku UŚ - etnolog

Straż Pożarna radzi

Zasady stosowania i rozmieszczania podręcznego sprzętu gaśniczego w budynkach przeznaczonych na pobyt ludzi

Podstawowe znaczenie w eliminowaniu zarzewia ognia i ograniczeniu możliwości rozwoju każdego pożaru ma prawidłowe wyposażenie obiektów w sprawne użycie podręcznego sprzętu gaśniczego. Dlatego też każdy dorosły człowiek powinien znać podstawowe rodzaje, zasady stosowania i sposób użycia gaśnic stosowanych w zakładach pracy, w samochodach osobowych, w środkach komunikacji i innych miejscach. Po rozmieszczeniu oraz ustaleniu rodzaju podręcznego sprzętu gaśniczego należy stosować następujące zasady:

1. Co najmniej jedna gaśnica o masie środka gaśniczego 2 kg (lub 2 dm³) powinna znajdować się na każde 300 m² powierzchni pomieszczeń w budynkach użyteczności publicznej i zbiorowego zamieszkania, szkół i przedszkoli, za wyjątkiem obiektów zamkniętej służby zdrowia i innych obiektów zamkniętej służby zdrowia i innych

objektów przeznaczonych dla ludzi niepełnosprawnych, gdzie powierzchnia ta wynosi odpowiednio 150 m².

- Gaśnice powinny być umieszczane w miejscach łatwo dostępnych, widocznych i oznakowanych, przy wejściach i klatkach schodowych, przy przejściach i korytarzach, przy wyjściach na zewnątrz pomieszczeń.
- Do gaśnic powinien być zapewniony dostęp o szerokości co najmniej 1 m, a odległość dojścia do sprzętu z dowolnego miejsca w obiekcie nie powinna być większa niż 30 m.
- Sprzęt należy umieszczać w miejscach nie narażonych na uszkodzenia mechaniczne oraz działania źródeł ciepła.
- Gaśnice powinny być poddawane okresowym (nie rzadziej niż raz w roku) czynnościom konserwacyjnym. Przeglądy lub ewentualne remonty i naprawy gaśnic należy zlecać wykwalifikowanym pracownikom (konserwatorom sprzętu ppoż lub

specjalistycznym firmom).

- Do gaszenia pożarów grupy 1 (w których występuje zjawisko spalania żarowego np. drewna, papieru, tkanin) stosuje się gaśnice płynowe, pianowe lub proszkowe (ABC).
- Do gaszenia pożarów grupy B (cieczy palnych i substancji stałych, topiących się np. benzyn, alkoholi, olejów, tłuszczów, lakierów) stosuje się zamiennie gaśnice płynowe, pianowe lub proszkowe (ABC, BC)
- Do gaszenia pożarów grupy C (gazów palnych np. propanu, acetyleny, gazu ziemnego) stosuje się zamiennie gaśnice proszkowe lub śniegowe.
- Do gaszenia pożarów grupy D (metali lekkich np. magnezu, sodu, potasu, litu) stosuje się gaśnice proszkowe do tego celu przeznaczone.
- Stosowanie gaśnic w mieszkaniach i budynkach mieszkalnych, choć nie jest wymagane przepisami, jest wskazane. W przypadku zarzewia ognia w mieszkaniu umiejętność użycia gaśnicy (np. proszkowej) może zapobiec rozwojowi pożaru i jego skutkom.

Za Echem Jaworza Nr 84/99

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT**PIŁKA NOŻNA -
KP Trójwieś**

Rozpoczął się nowy sezon piłkarski 1999/2000. Zainaugurowaliśmy go meczem w ramach pierwszej rundy Pucharu Polski z naszym wielkim rywalem - BBTS Komorowice II. Było to znakomite spotkanie nie zakończone niestety happy-endem. Mimo prowadzenia 3: 0 nie zdołaliśmy utrzymać korzystnego wyniku. Na kilka minut przed końcem meczu sędzia nie uznał nam bramki, goście wyrównali na 3: 3 a w dogrywce zdobyli kolejne dwie bramki i awansowali do drugiej rundy.

To niepowodzenie powetowaliśmy sobie w rozgrywkach ligowych. Trzy mecze - trzy zwycięstwa i prowadzenie w tabeli co oznacza kolejny historyczny wyczyn, gdyż jeszcze nigdy drużyna z Trójwsi nie była liderem B-klasy. Mecze stały na zróżnicowanym poziomie - od dobrego występu z Bąkowem poprzez przeciętny mecz walki z Groźcem po słabe spotkanie z Haźlachim. Najważniejsze są jednak punkty i satysfakcja dla kibiców, którzy od początku towarzyszą nam zarówno na boisku Pod Skocznią jak i na wyjeździe. Bardzo ważny i pozytywny jest też fakt debiutu kilku juniorów w tak trudnych meczach tym bardziej, że pokazali się oni z dobrej strony, potwierdzając słuszność pracy jaką wykonuje się w grupach juniorów i trampkarzy.

Piłkarze i kibice tak trzymać!

Kolejnym ważnym i zarazem historycznym, wydarzeniem w dziejach piłki nożnej w naszej gminie jest debiut w rozgrywkach ligowych naszych trampkarzy i juniorów. Miejmy nadzieję, że długotrwałe solidne przygotowania przyniosą efekty a dobre wyniki osiągnięte w meczach towarzyskich znajdą potwierdzenie również w spotkaniach ligowych.

Do kibiców zaś apelujemy aby swoim dopingiem pomagali nie tylko seniorom ale także ich następcom czyli trampkarzom i juniorom!

**STATYSTYKA DOTYCHCZAS ROZEGRANYCH ME-
CZÓW:**

01.08.99 Puchar Polski

KP Trójwieś - BBTS Komorowice II 3: 5 po dogrywce

Bramki: A. Mojeścik - 2, G. Kukuczka

07.08.99 B-Klasa

KP Trójwieś - LKS Bąków 7: 0

Bramki: S. Marekwica - 3, G. Kukuczka - 2, A. Mojeścik 2

15.08.99 B-klasa

KP Trójwieś - LKS Grodziec 3: 1

Bramki: W. Zawada, A. Mojeścik, G. Kukuczka

22.08.99 B-klasa

LKS Haźlach - KP Trójwieś 2: 3

Bramki: A. Mojeścik, S. Marekwica, S. Suszka

Uwaga:

W tym sezonie w związku z rozpoczęciem rozgrywek ligowych przez trampkarzy i juniorów postanowiliśmy zrezygnować z szerszego komentarza poszczególnych meczów, aby zaprezentować pełną statystykę spotkań wszystkich grup wiekowych. Przepraszamy!

Opracował Kohut Jacek

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT**KP Trójwieś
MILLERS****Terminarz****Seniorzy B-klasa Runda jesienna**

07.08.99 P-11.00 **KP Trójwieś** - LKS Bąków
15.08.99 P-17.00 **KP Trójwieś** - LKS Grodziec
22.08.99 P-17.00 LKS Haźlach - **KP Trójwieś** W-15.00
29.08.99 P-17.00 **KP Trójwieś** - LKS Puńców
05.09.99 P-16.00 LKS Ochaby - **KP Trójwieś** W-14.00
12.09.99 P-16.00 **KP Trójwieś** - LKS Zebrzydowice
19.09.99 P-11.30 LKS Górki - **KP Trójwieś** W - 09.30
26.09.99 P-15.00 **KP Trójwieś** - LKS Pierściec
03.10.99 P-11.00 LKS Pogórze - **KP Trójwieś** W-09.00
10.10.99 P-15.00 **KP Trójwieś** - LKS Zamarski
17.10.99 P-14.00 LKS Kisielów - **KP Trójwieś** W-12.00
24.10.99 P-14.00 **KP Trójwieś** - RKS Chybie II
31.10.99 P-11.00 LKS Międzyrzecze - **KP Trójwieś** W-09.00

Oznaczenia:

P - godzina rozpoczęcia meczu

W - godzina wyjazdu autobusu z Koniakowa

Trampkarze/Juniorzy grupa B runda jesienna

28.08. P-15.30/17.00 LKS Grodziec - **KP Trójwieś** W-13.30
31.08. P-15.30/17.00 **KP Trójwieś** - LKS Rudnik
04.09. P-15.30/17.00 **KP Trójwieś** - KS Golezów
11.09. P-14.30/16.00 LKS Bąków - **KP Trójwieś** W-12.30
18.09. P-14.30/16.00 **KP Trójwieś** - LKS Iskrzyczyn
25.09. P-14.30/16.00 LKS Dębowiec - **KP Trójwieś** W-12.30
02.10. P-13.30/15.00 **KP Trójwieś** - Ceramed
09.10. P-13.30/15.00 LKS Kończyce W. - **KP Trójwieś** W-11.30
16.10. P-13.30/15.00 **KP Trójwieś** - LKS Puńców
23.10. P-12.30/14.00 LKS Nierodzim - **KP Trójwieś** W-11.00
30.10. Pauza

P - godzina rozpoczęcia meczu trampkarzy/juniorów

W - wyjazd autobusu z Koniakowa

Buchalter Sp z o.o.

Filia Istebna 43-470 Istebna 844 (Andziółówka)

tel. 855 7624

Biuro rozliczeń podatkowych

Współpracujemy z renomowanymi Towarzystwami Leasingowymi

Oferujemy prowadzenie i rozliczanie:

- ksiąg przychodów i rozchodów oraz księgi VAT
- deklaracji podatkowych ZUS
- ksiąg rachunkowych (pełna księgowość)

Oferujemy kompleksową obsługę w zakresie leasingu:

- samochodów
- sprzętu biurowego
- specjalistycznego sprzętu technicznego

Jesteśmy ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej, ponosimy pełną odpowiedzialność za błędy powstałe w rozliczeniach.

Długo jeszcze będziesz marnotrawił swoje pieniądze?

NIE MUSISZ TEGO ROBIĆ!

Skorzystaj z bezpłatnego doradztwa finansowego!

- Ubezpieczenia na życie i dożycie – jako III filar emerytalny
- Lokaty kapitałowe – świadczenia nie będą opodatkowane
- Zabezpieczenie kapitałowe dla dzieci i młodzieży z możliwością ochrony zdrowia
- Otwarty fundusz emerytalny SKARBIEC EMERYTURA dla opłacających ZUS dla osób od 18 do 50 roku życia możliwość zaoszczędzenia 20 % comiesięcznej składki!

Pomyśl o swojej przyszłości już teraz
Możliwość kontaktu również u Ciebie w domu.

Zadzwoń i umów się w dogodnym czasie
tel. 855 63 10 lub 0 601 453 046

Chwist Ryszard – Jaworzynka 274 (Zapasięki Góme)

Prowadzimy nabór i szkolenia dla osób poszukujących dodatkowego zatrudnienia!

UBEZPIECZENIE PZU

Domy, budynki, zwierzęta

Samochody:

(OC, Zielona Karta, nieszczęśliwe wypadki)

- Urząd Gminy poniedziałek 8.00-13.00
- Teresa Stańko tel. 855-64-93

SKLEP MEBLOWY

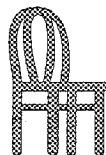
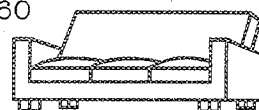
„MEBLIK”

WISŁA CENTRUM UL. 1 MAJA 43

(obok lodziarni „Magdzia”)

tel. 8551 860

Raty bez zyrantów!



Bezpłatny transport

Kuchnie od 790 zł

Meblościanki od 895 zł

Sypialnie od 1.490 zł.

Materace, krzesła obrotowe i inne

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

PRYWATNA PRAKTYKA LEKARSKA

Michał Kundziołka - Pediatra

Gabinet - Istebna-Kubalonka 685/19

Środa, 16.00-17.00

Wizyty domowe codziennie,

Tel. 855 24 21 wewn. 351

INSTAL-ROGRA

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL FIRM:

BUDERUS, JUNKERS, VISSMANN

43-400 Cieszyn, Rynek 19, tel./fax (033) 8511 833

Oddział: Wodzisław Śląski, ul. Jana Pawła Pawilon 2

Poszukujemy reprezentanta
na terenie Gminy Istebna

Wykonawstwo w zakresie:

- kotłowni,
- instalacji c. o. grzejnikowych i podłogowych,
- ogrzewania kominkami,
- instalacji wodnych i kanalizacyjnych.

Specjalizujemy się w wykonywaniu kotłowni opalanych olejem opałowym.

ZAPRASZAMY w godz. od 8.00-16.00

UBEZPIECZENIA w PZU, WARTA, POLONIA

w zakresie:

- komunikacyjne (OC, Auto Casco, Zielona Karta)
- majątkowe (budynki, mieszkania, sklepy, instytucje, zwierzęta domowe)

- koszty leczenia (przy wyjazdach zagranicznych)

Ubezpieczenia "Na życie" i "Dożycie" Towarzystw.

PZU Życie S.A., Amplico-Life, Winterthur Życie S.A.

- indywidualne oraz grupowe, a także posagowe dla dzieci z funduszem inwestycyjnym.

Zapraszamy codziennie po godz. 13.00

- oprócz niedziel i świąt - biuro Koniaków - Matyska 733 tel. 855-71-81

oraz w każdy wtorek od 8.30-11.00 - Urząd Gminy pok. 117

**Sprzedaż Funduszy Emerytalnych II Filara
Grupa PZU "Złota Jesień"**

Pośrednik Ubezpieczeniowy Małgorzata Michalek

Doradztwo i usługi świadczone są bezpłatnie

FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWA

MEBELPOL*Poleca w ciągłej sprzedaży:*

Artykuły wodno-kanalizacyjne

Armaturę łazienkową

Piecze CO

Farby, lakiery, kleje, tapety

Płytki ceramiczne

Panele zewnętrzne-wewnętrzne

Okna drzwi PCV

Polecamy dogodną sprzedaż ratalną, zapewniamy transport.

Prowadzimy montaż zakupionych towarów.

Istebna Pawilon Handlowy
„U Gazdy”

codziennie od 8.00 do 16.00

sobota od 8.00 do 13.00

Telefon: (033) 855 60 64

Zapraszamy do współpracy firmy oraz indywidualnych wykonawców w zakresie wod.-kan. inst. c.o.

Zakład Usług Pogrzebowych

Raszka Rudolf i Jan

Wisła, os. Zdejszy 14

*prowadzi***Zakład w Istebnej u Pana Sikory „Potóczyki”***Oferuje:*

Sprzedaż trumien cena od 290 do 1000 duży wybór

Przewóz zwłok ze szpitali, klinik, domów. Kopanie grobów

Obsługa kompleksowa pogrzebu

tel. 855 11 20

0602 704 633

0603 679 084

Ceny konkurencyjne**ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ**

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWE

LEGIERSKI

rok założenia 1964

NOWO OTWARTY PUNKT WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

SZEROKI WYBÓR INSTALACJI GRZEWCZYCH I SANITARNYCH

USŁUGI INSTALACYJNE DORADZTWO TECHNICZNE

RATY! TRANSPORT GRATIS!

WISŁA, ul. 1 Maja 23, tel./fax 855 21 19

poniedziałek - piątek 7.00-17.00,

sobota 7.00-13.00

3%

RABAT

*Dla posiadacza kuponu***ZAPRASZAMY!****CENTRUM BUDOWNICTWA****PRO-BUD****43-460 Wisła, ul. Głębcze 15**

- Płytki Opoczno
- Systemy dociepleń Ceresit, Atlas
- Drzwi Porta, Pol-Skone
- Inne mat. bud.

tel. 8552-961

godziny otwarcia 7.30-17.00

soboty 7.30-13.00

Reprezentant **Commercial Union**

Otwartego Funduszu Emerytalnego

BPH CU WBK

Piotr Maziec

tel. 855 1500

do Państwa Dyspozycji

„Nasza Trójmieć” - wydaje URZĄD GMINY w Istebnej Adres: 43-470-ISTEBNA 1000, tel. 85-56-087 - woj. śląskie

Redaguje Zespół w składzie: Krystyna Rucka, Janusz Waszut, Elżbieta Legierska-Niewiadomska

Skład komputer. i druk: INTERFON, Cieszyn, ul. Olszaka 5, tel. (0-33) 85-10-543, fax (0-33) 85-11-643

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada